

Czekanowski J., Główne kierunki w antropologii polskiej, „Kosmos” (Kr.) 1928 t. jubileuszowy cz. 1 s. 195—201; Dzierżanowski R., I. K., „Służba Zdrowia” 1963 nr 5; Godycki M., I. K., Wr. 1956 (fot., bibliogr.); tenże, Trzy listy I. K-ego, „Przegl. Antropol.” T. 24: 1958 nr 2 s. 466—72 (fot.); Marachov G., Polskie wosstanie 1863 g. na Pravobereżnoj Ukrainie, Kiev 1967 s. 39—40, 77, 144—8, 171—2, 224—5; Mydlarski J., Notatka do życiorysu I. K-ego, „Przegl. Antropol.” T. 22: 1956 nr 1 s. 209—11; Stella-Sawicki J., Galicja w powstaniu styczniowym, Lw. 1909 s. 91, 105; Wrzosek A., K. I., „Przegl. Antropol.” 1954 s. 735—44; tenże, Materiały do życiorysu I. K-ego, „Arch. Hist. Med.” T. 3: 1925 s. 259—60, T. 12: 1932 z. 1 s. 208—13; Zembruski L., Złota Księga Korpusu Sanitarnego Polskiego, W. 1927 s. 79, (fot.); — K. I., *Listy do Jana Karłowicza, Adama Honorogo Kirkora i Benedykta Dybrowskiego*, Wyd. i wstępem zaopatrzył A. Wrzosek, „Przegl. Antropol.” R. 26: 1960 s. 59—132; tenże, *Listy do Juliana Talko-Hryneciwicza (1887—1891)*, „Arch. Hist. i Filoz. Med. oraz Hist. Nauk. Przyr.” T. 1: 1924 s. 120—30, 269—84, T. 2: 1925 s. 145—55; Kolberg O., Korespondencja, Zebr. i oprac. M. Turczynowiczowa, Cz. 1: (1837—1876), Wr. 1965; toż, Cz. 2: (1877—1882), Wr. 1966 (fot.); Lasocki W., Wspomnienia z mojego życia, Kr. 1933 I (fot.); Mickiewicz W., Pamiętniki, W. 1927 II; Miłkowski Z., Od kolebki przez życie, Kr. 1936; Общественно-политическое движение на Украине, T. 1 (1856—1862), Kiev 1963 (fot.); toż, T. 2 (1863—1864), Kiev 1964; Syroczyński L., Z przed 50 lat, Lw. 1914 s. 67 (podob.); Wydawnictwo materiałów do historii powstania 1863—1864 r., Lw. 1890 III 143; Zbiór zeznań śledczych o przebiegu powstania styczniowego, Wr. 1965; Zeznania śledcze o powstaniu styczniowym, Wr. 1956; Zjednoczenie Emigracji Polskiej, Materiały pod red. C. Bobińskiej, (w druku); — „Folia Morphologica” T. 3: 1931 nr 2—4 s. 1033 (fot.); Kalendarz Krak. J. Czecha 1892 s. 94—5; Karłowicz J., „Wisła” T. 5: 1891 s. 1001—25 (fot., bibliogr.); „Kron. Lek.” 1891 nr 12 s. 636; „Tyg. Illustr.” 1883 t. 1 s. 305 (fot.), 1891 t. 4 s. 94, 241—2 (fot.); — B. Jag.: rkp. 4496, 5755, 6510, 6702; B. Narod.: rkp. 2674, 2808, 2995, 6487, 7021; B. Ossol.: rkp. 4397, 4812; B. PAN w Kr.: rkp. 2020, 2064, 2149, 2158, 2185.

Stefan Kieniewicz i Paweł Sikora

Kopernicki Walery (1819—1895), filolog, pedagog. Ur. w Kijowszczyźnie, syn Stanisława i Marianny Pieńkowskiej. Był bratem Izydora i Franciszka. W r. 1844 ukończył Wydział Filologiczno-Historyczny na uniwersytecie w Kijowie ze stopniem kandydata nauk. Po ukończeniu studiów K. od razu rozpoczął pracę pedagogiczną. W l. 1844—51 wykładał języki starożytne w gimnazjum w Czernihowie, a następnie w Nieżynie. Po dziewięcioletniej przerwie, od r. 1860 został nauczycielem jęz. polskiego w II gimnazjum męskim w Kijowie, jednocześnie wykładał pedagogikę i dydaktykę w gimnazjum żeńskim Lewaszowej. W r. 1862 powołano K-ego na nauczyciela jęz. polskiego w gimnazjum w Niemirowie, a w r. 1863 został przeniesiony na takie samo stanowisko w Kamieńcu Podolskim. Od r. 1873 K. rozpoczął działalność pedagogiczną w Warszawskim Okręgu Naukowym. Najpierw wykładał języki starożytne w gimnazjum w Łomży, następnie w l. 1877—93 pracował w Warszawie

jako nauczyciel jęz. polskiego w I progimnazjum męskim oraz na pensjach prywatnych żeńskich. K. był ceniony jako pedagog. W r. 1893 przeszedł na emeryturę. Pozostawił cenne zbiory, m. in. zbiór autografów oraz bogatą bibliotekę. Zmarł w Warszawie 26 XII 1895 r., pochowany został na cmentarzu Powązkowskim. Z małżeństwa z Marią Syroczyńską pozostawił dwoje dzieci: córkę Amelię (która wstąpiwszy do niepokalanek przyjęła imię Waleria) i syna Stanisława (1863—1928), inżyniera, administratora w dobrach białocerkiewskich Branickich, potem właściciela ziemskiego w gub. kijowskiej, w r. 1919 szefa sekcji przemysłowej Ministerstwa Apropowizacji, wreszcie urzędnika Okręgowej Izby Kontroli Państwa w Krakowie.

W r. 1876 wydał K. wg pracy H. Mengego „Repetitorium podręcznik gramatyki i stylistyki łacińskiej”. Następnie opracował *Mapę hydrograficzną dawnej Słowiańszczyzny, część zachodnio-północna*. Skala 1:2 000 000 (1881 r., ślepa mapa, w 1883 ark. I, mapa uzupełniona, z tekstem polskim) oraz książeczkę: *Rzeki i jeziora. Tekst objaśniający do mapy hydrograficznej dawnej Słowiańszczyzny części północno-zachodniej* (W. 1883). K. pozostawił kilka prac nieopublikowanych.

Enc. Org. (1898—1904); W. Enc. Ilustr.; — Rec. *Rzeki i jezior*: „Ateneum” 1883 s. 386—91, Szumowski A., „Roczn. Pedagog.” 1882—3 s. 311; Wspomnienia pośmiertne: „Ateneum” 1896 t. 1 s. 409; k., W. K., „Tyg. Illustr.” 1896 półr. 1. s. 8 (reprod. portretu); „Czas” 1928 nr 57; [Korotyński L. S.] L. S. K., W. K., „Wisła” 1896 t. 10 nr 4 s. 212—3; „Kraj” 1895 nr 51; „Kur. Warsz.” R. 75: 1895 nr 357 s. 3; Połkotycki W., W. K., „Przegl. Pedagog.” R. 15: 1896 s. 25—6 (reprod. portretu); „Wędrowiec” R. 34: 1896 nr 1 s. 9 (reprod. portretu); — Informacja Marka Wierzbickiego z Krakowa.

Irena Łapinowa

Kopernik Mikołaj (1473—1543), astronom, ekonomista, lekarz, humanista, kanonik warmiński. Ur. 19 II 1473 r. w Toruniu, przyszedł na świat w mieszczańskim kamienicy przy ul. Św. Anny (dziś Muzeum M. Kopernika), jako najmłodsze dziecko kupca, obywatela i ławnika staromiejskiego Mikołaja (starszego) i Barbary z Watzenrodów. Rodzina Koperników wywodziła się z śląskiej wsi o tej samej nazwie (Coprnik, Copernik, Copirnik, Copernic, Kopernic) koło Nysy i Otmuchowa (dziś Koperniki w pow. nyskim), należącej od XII w. do dóbr biskupstwa wrocławskiego, skąd już w XIV w. zaczęła przenikać najpierw do miast śląskich (Ząbkowice, Nysa, Wrocław, Zgorzelec), następnie do Krakowa (1367), Torunia (1400) i Lwowa (1439). Ojciec astronoma (prawdopodobnie syn Jana) pochodził z krakowskiej linii rodu przyjętej do prawa miejskiego w końcu XIV w. W źródłach występuje po raz pierwszy w r. 1448 jako zamożny kupiec-hurtownik

prowadzący na dużą skalę handel miedzią z Gdańskiem. W początkach walki miast pomorskich o wyzwolenie spod panowania Zakonu pośredniczył (w sierpniu 1454) w pertraktacjach finansowych między kard. Zbigniewem Oleśnikiem a wielkimi miastami pruskimi w sprawie spłacenia pożyczki na cele wojny polsko-krzyżackiej. Prawdopodobnie w tym czasie nawiązał nie wyjaśnione bliżej kontakty z prowincjałem polskiej prowincji dominikanów i uczestnikiem przygotowań Związku Pruskiego Jakubem Godziembą z Bydgoszczy, przez którego w r. 1469 został przyjęty wraz z rodziną do tzw. trzeciego Zakonu św. Dominika. Ok. r. 1458 Mikołaj (starszy) przeniósł się z Krakowa do Torunia, gdzie w kilka lat później (przed 1464) zawarł małżeństwo z Barbarą, córką bogatego patrycjusza i ławnika m. Torunia Łukasza Watzenrodego (starszego, zm. 1462) i Katarzyny, wdowy po Janie Peckau, wg innych źródeł Katarzyny «Rüdiger gente Modlibog» (zm. 1476). Rodzina Watzenrodów, podobnie jak Koperników, pierwotnie pochodzenia śląskiego (z okolic Świdnicy), osiedliwszy się po r. 1360 w Toruniu, rychło wysunęła się do rzędu najzamożniejszych i najbardziej wpływowych rodów miejscowego patrycjatu. Dziad K-a Ł. Watzenrode starszy, zamożny kupiec i właściciel wsi Sławkowo, w l. 1439—62 długoletni przewodniczący ławy sędziowskiej, należał do zdecydowanych przeciwników Zakonu. W r. 1453 był delegatem Torunia na zjazd grudziądzki przygotowujący powstanie przeciwkrzyżackie, a w okresie wojny trzynastoletniej czynnie popierał walkę miast pruskich nie tylko znacznymi subsydiami pieniężnymi (z których zwrotu później częściowo zrezygnował), ale aktywną działalnością polityczną na terenie Torunia i Gdańska (m. in. jako skarbnik Związku Pruskiego) i osobistym udziałem w bitwach pod Łaszynem i Malborkiem. Zmarł w r. 1462, pozostawiając z małżeństwa z Katarzyną troje dzieci: syna Łukasza (1447—1512), późniejszego biskupa warmińskiego, protektora i opiekuna K-a, oraz dwie córki: Barbarę, matkę astronoma (zm. po 1495), i Krystynę (zm. przed 1502), zamężną w r. 1459 za kupcem i burmistrzem toruńskim Tiedemanem von Allen. Poprzez rozległe koligacje rodzinne Watzenrodów wszedł K. w stosunki pokrewieństwa i powinowactwa zarówno z bogatymi rodami mieszczańskimi Krakowa, Torunia, Gdańska i Elbląga, jak i znanymi rodzinami szlacheckimi Prus: Działyńskimi, Kościeleckimi i Konopackimi.

Z trojga rodzeństwa K-a starszy brat Andrzej (ur. ok. 1470) po studiach uniwersyteckich w Krakowie (1491—5) i Bolonii (1498—1501) otrzymał w r. 1499 kanonię warmińską; w r. 1501 wyjechał prawdopodobnie do Rzymu, skąd wrócił do Fromborka na wiosnę 1507 r. Otrzymał w 8 I 1508 r. urlop od kapituły

na leczenie, udał się ponownie do Włoch, gdzie przebywał do r. 1512. Ze względu na postępy nieuleczalnej i niebezpiecznej dla otoczenia choroby został na posiedzeniu w dn. 4 IX 1512 r. odsunięty od udziału w pracach kapituły. Wkrótce potem opuścił Warmię i przeniósł się do Rzymu, gdzie początkowo zaangażowany był w działalność dyplomatyczną w spornej kwestii uprawnień kapituły i króla przy obsadzie biskupstwa warmińskiego. Zmarł przed 30 III 1519 r., prawdopodobnie we Włoszech, na nie wyjaśnionej bliżej chorobie określanej w źródłach jako «lepra» (trąd?). Siostra K-a Barbara, wstąpiwszy do zakonu benedyktynek, w ostatnich latach życia (zm. po r. 1517) była przeoryszą klasztoru w Chełmnie, młodsza Katarzyna wyszła za mąż za kupca i ławnika toruńskiego Bartłomieja Gertnera i pozostawiła pięcioro dzieci, którymi K. opiekował się do końca życia.

Do okresu dzieciństwa i lat szkolnych K-a nie zachowały się żadne bezpośrednie przekazy źródłowe. Przypuszcza się, że początkowe nauki pobierał najpierw w miejskiej szkole przy kościele Św. Jana w rodzinnym Toruniu, następnie w słynącej z wysokiego poziomu i cieszącej się opieką Ł. Watzenrodego szkole partykularnej Braci Wspólnego Życia (Hieronimianów) w Chełmnie — gdzie w miejscowym klasztorze benedyktynek przebywały jego ciotka Katarzyna Peckau i siostra Barbara, później również siostrzenica Krystyna Gertnerówna. Starsza historiografia wysuwała do niedawna mało prawdopodobny domysł o możliwości studiów K-a w szkole katedralnej we Włocławku, dokąd po śmierci męża (zm. ok. 1483) i likwidacji spraw majątkowych w Toruniu przypuszczalnie przeniosła się Barbara Kopernikowa, znajdując gościnę i opiekę u swego brata Łukasza Watzenrodego, podówczas (od r. 1477) kanonika włocławskiego. W jesieni 1491 r., niewątpliwie za radą i na koszt wuja (scholara krakowskiego z r. 1463, doktora prawa kanonicznego w Bolonii w r. 1473), wyjechał K. na studia do Krakowa, wpisując się w półr. zimowym 1491/2 wraz z bratem Andrzejem do metryki Uniw. Krak. jako «Nicolaus Nicolai de Thuronia». Studia na Wydziale Artium Wszechnicy Jagiellońskiej (od jesieni 1491 przypuszczalnie do lata lub jesieni 1495) rozpoczął w okresie naukowej świetności i najwyższego rozkwitu krakowskiej szkoły astronomiczno-matematycznej, przyswajając sobie, pod okiem jej najwybitniejszych przedstawicieli, «początki swych godnych podziwu prac matematycznych», o czym jeszcze za jego życia (1542) z uznaniem wspomniano w środowisku krakowskim. Wg późniejszej, ale wiarygodnej tradycji (J. Brożek) miał K. być uczniem Wojciecha z Brudzewa, podówczas wprawdzie (od r. 1491) profesora filozofii arystotelesowskiej na katedrze królewskiej, ale nauczającego astronomii pry-

watnie poza uniwersytetem; zapoznał się z jego poczytnym komentarzem do „Nowych teoryk” Jerzego Peurbacha, ponadto prawie na pewno słuchał wykładów Bernarda z Biskupiego i Wojciecha Krypy z Szamotuł oraz prawdopodobnie innych prelekcji astronomicznych: Jana z Głogowa, Michała z Wrocławia, Wojciecha z Pniew, Marcina z Olkusza. Studia krakowskie dały K-owi gruntowne podstawy współczesnej wiedzy matematyczno-astronomicznej objętej kursem nauk uniwersyteckich (w zakresie arytmetyki, geometrii, optyki geometrycznej, kosmografii, astronomii teoretycznej i rachującej), dobrą znajomość filozoficznych i przyrodniczych pism Arystotelesa („De coelo”, „Metafizyka”) i Averroesa (które w przyszłości odegrają ważną rolę w kształtowaniu jego teorii), rozbudziły zainteresowania poznawcze i zbliżyły do kultury humanistycznej. Wiedzę wyniesioną z audytoriów uniwersyteckich pogłębiał K. w samodzielnej lekturze nabytych już w latach krakowskich książek (Euklides, Halyaben Ragel, „Tablice króla Alfonsa”, „Tabulae directionum” Jana Regiomontana), z tego również okresu pochodzą prawdopodobnie jego najstarsze notaty naukowe, zachowane m. in. w tzw. «raptularzyku upsalskim». Czteroletni pobyt w Krakowie (1491—5), niezależnie od doniosłego wpływu na ukształtowanie osobowości i rozbudzenie zainteresowań naukowych, odegrał również ważną rolę w rozwoju jego myśli badawczej, zapoczątkowując proces krytyki i ujawniania logicznych sprzeczności obydwu «oficjalnych» systemów astronomicznych: arystotelesowskiej teorii sfer homocentrycznych oraz ptolemejskiego mechanizmu ekscentryków i epicyklów, których przewyżczenie i odrzucenie stanowiło pierwszy krok na drodze do stworzenia własnej doktryny budowy wszechświata.

Nie uzyskawszy stopnia naukowego, prawdopodobnie w jesieni 1495 r. opuścił K. Kraków, udając się na dwór wuja Ł. Watzenrodego, od r. 1489 biskupa warmińskiego, który wkrótce potem (przed listopadem 1495) podjął próbę osadzenia swego siostrzeńca na opróżnionej po śmierci Jana Czanowa (zm. 26 VIII) kanonii warmińskiej. Z nie wyjaśnionych bliżej przyczyn — prawdopodobnie wobec oporu części kapituły apelującej do Rzymu — instalacja kanoniczna K-a uległa chwilowemu zawieszeniu, skłaniając Ł. Watzenrodego do wysłania obydwu siostrzeńców na dalsze studia prawnicze do Włoch, w zamiarze, jak się zdaje, utworzenia im dalszej kariery kościelnej, a tym samym umocnienia własnych wpływów w kapitule warmińskiej. Opuściwszy Warmię w połowie 1496 r. — być może w orszaku wyjeżdżającego do Włoch kanclerza kapituły Jerzego Pranghego — jesienią (w październiku?) t. r. znalazł się K. w Bolonii i w kilka miesięcy później (po 6 I 1497)

dokonał wpisu do albumu nacji niemieckiej bolońskiego Uniwersytetu Jurystów, skupiającej również młodzież polską z terenów Śląska, Prus i Pomorza oraz studentów innych narodowości. Dopiero jesienią t. r. (20 X 1497) objął formalnie przez upelnomocnionych zastępców przyznaną mu przed dwoma laty kanonię warmińską, do której z początkiem 1503 r. dokumentem datowanym z Padwy 10 I 1503 r. przyłączył scholasterię św. Krzyża we Wrocławiu. Mimo uzyskania już w dn. 29 XI 1508 r. indultu papieskiego na dalsze przyjmowanie beneficjów, w ciągu swej kariery kościelnej K. nie tylko nie pozyskał innych prebend i wyższych stanowisk (prelatury) w kapitule, ale w r. 1538 zrezygnował ze scholasterii wrocławskiej na rzecz ubiegających się o nią kandydatów Jana Benedykta Solfy lub doktora Jana Tresslera. Współczesna kopernikanistyka nie jest przy tym zgodna, czy K. posiadał święcenia kapłańskie. Wobec braku pozytywnych w tym względzie źródeł (tytuł «presbiter» w bolońskim dokumencie notarialnym z r. 1497 polega, jak wykazano, na pomyłce paleograficznej) pewna część badaczy skłania się ostatnio do przypuszczeń, że K. poprzestał jedynie na niższych święceniach, wystarczających do objęcia kanonikatu w kapitule.

Podczas trzyletniego pobytu w Bolonii — od jesieni 1496 do wiosny 1501 r. — oddawał się K., jak można sądzić, z mniejszym zapalem nauce prawa kanonicznego (stopień doktora dekretów uzyskał dopiero po 7 latach, za drugim nawrotem do Włoch w r. 1503) niż studiom humanistycznym, uczęszczając prawdopodobnie na wykłady głośniejszych uczonych: Filipa Beroalda, Antoniego Urceo Codro, Giovanniego Garzoni, Aleksandra Achillini, oraz badaniom w dziedzinie umiłowanej astronomii. Z jego własnej późniejszej wypowiedzi wynika, że nawiązał w tym czasie bliskie kontakty z wybitnym astronomem i astrologiem bolońskim Dominikiem Marią Novara (1454—1504) z Ferrary, którego, wg tradycji przekazanej przez Retyka, miał być «nie tyle uczniem, ile pomocnikiem i świadkiem astronomicznych obserwacji». Współpraca ta wiązała się niewątpliwie z kolejnym etapem narastających w umyśle K-a nowych koncepcji teorii heliocentrycznej, inspirowanych lekturą świeżo nabytego wydania „Skrótu Almagestu” („Epitome in Almagestum Ptolemei”) J. Peurbacha i J. Regiomontana (Wenecja 1496). Zawarte w tym dziele spostrzeżenia dotyczące pewnych osobliwości ptolemejskiej teorii ruchu Księżyca sprawdził K. eksperymentalnie, przeprowadzając 9 III 1497 r. w Bolonii pamiętną obserwację Aldebarana, najjaśniejszej gwiazdy w gwiazdozbiórze Byka, której wyniki ugruntowały ostatecznie jego wątpliwości co do prawdziwości systemu geocentrycznego i uświadomiły po-

trzebę obmyślenia nowej, bardziej zbliżonej do prawdy konstrukcji astronomicznej. Wielbiciel antyku i gorliwy miłośnik książek, szukał K. potwierdzenia narastających w tym okresie wątpliwości w pilnej lekturze greckich i łacińskich autorów (Pitagoras, Arystarch z Samos, Kleomedes, Cicero, Pliniusz, Plutarch, Filolaos, Heraklides, Ekfantos, Plato), gromadząc (zwłaszcza w czasie pobytu w Padwie) ułamkowe wiadomości historyczne o starożytnych systemach astronomicznych i kosmologicznych oraz antycznej kalendariografii.

Jubileuszowe «Anno Santo» spędził K. w Rzymie, dokąd przybył wraz z bratem Andrzejem na wiosnę 1500 r., niewątpliwie dla odbycia praktyki prawniczej w Kurii Papieskiej, nie przerwał jednak i tutaj zapoczątkowanych w Bolonii badań astronomicznych, obserwując, m. in. w nocy z 5 na 6 XI 1500 r., zaćmienie Księżyca. Wg późniejszej relacji J. J. Retyka miał również w Wiecznym Mieście — raczej prywatnie niż z katedry rzymskiej Sapienzy — odbywać jako «Professor Mathematicum» (tzn. astronomii) «przy licznych napływie uczniów i w kole wybitnych mężów i mistrzów tej nauki» publiczne wykłady poświęcone prawdopodobnie krytyce matematycznych rozwiązań współczesnej astronomii. Zatrzymawszy się zapewne w drodze powrotnej na krótko w Bolonii, w połowie 1501 r. przybył K. na Warmię, aby po uzyskaniu już w dn. 28 VII od kapituły prolongaty urlopu na dalsze dwuletnie studia medyczne (ponieważ, jak stwierdzono, «mógł być w przyszłości zbawiennym doradcą lekarskim naszego Przewielebnego Zwierzchnika [bpa Ł. Watzenrodego] i panów z kapituły») późnym latem lub jesienią ponownie wrócić do Włoch, prawdopodobnie w towarzystwie kanonika B. Scultetiego i brata Andrzeja. Na miejsce studiów obrał tym razem słynący z wysokiego poziomu wiedzy lekarskiej Uniwersytet Padewski, w którym — wyłączając krótki wyjazd do Ferrary (maj — czerwiec 1503 r.) — przebywał od jesieni 1501 do lata 1503 r.

Podobnie jak w Bolonii, tak obecnie w Padwie K. nie ograniczał się wyłącznie do zaleconych mu przez kapitułę studiów medycznych. Wiedzę lekarską zdobywał prawdopodobnie pod kierunkiem wybitnych przedstawicieli tej dyscypliny w uniwersytecie w Padwie (B. Montagnana, H. Fracastoro, G. Zerbi, A. Benedetti) oraz dzięki lekturze nabywanych w tym czasie traktatów medycznych (Valescus de Taranta, Jan Mesue, Hugo Senensis, Jan Ketham, Arnold de Villa Nova, Michał Savonarola), które utworzyły zawiązek jego późniejszej lekarskiej biblioteki. Na lata pobytu w Padwie datują się prawdopodobnie początki hellenistycznych zainteresowań K-a. Znajomość języka i kultury greckiej przyswoił sobie przy

pomocy gramatyki T. Gazy (1495) i słownika J. B. Chrestoniusa (1499), nie zaprzestając rozpoczętych już w Bolonii studiów starożytnych, które obecnie rozszerzył m. in. na pisma Bessariona, J. Valli i in. Pewne ślady zdają się również wskazywać, że w czasie pobytu w Padwie ostatecznie skryształizowała się idea oparcia nowego systemu świata na zasadach ruchomości Ziemi.

Wobec zbliżającego się terminu powrotu do kraju na wiosnę 1503 r. odbył K. podróż do Ferrary, gdzie w dn. 31 V, po złożeniu obowiązujących egzaminów, poddał się w miejscowym uniwersytecie promocji na doktora prawa kanonicznego. Zapewne wkrótce potem (najpóźniej jesienią 1503) opuścił Włochy, wracając na Warmię, w której poza krótkimi wyjazdami do Krakowa oraz pobliskich miast pruskich (Toruń, Gdańsk, Elbląg, Grudziądz, Malbork, Królewiec) miał odtąd spędzić czterdzieści lat pracowitego życia (1503—1543).

Nowy okres swej życiowej kariery rozpoczął 30-letni doktor dekretów i padewski scholar medycyny w r. 1503 jako zaufany sekretarz, powiernik i lekarz przyboczny w służbie wuja Ł. Watzenrodego na zamku lidzbarskim. Wprowadził kapituła warmińska dopiero 7 I 1507 r. delegowała go na dwór biskupi (ze względu na «biegłość w sztuce medycznej»), faktycznie już od początku 1504 r. przebywał u boku Watzenrodego na zjazdach stanów Prus Królewskich w Malborku i Elblągu, towarzysząc odtąd «jak wierny Achates przy Eneasz» wszystkim znacznym wydarzeniom skomplikowanej gry dyplomatycznej, jaką ten ambitny polityk i mąż stanu prowadził w obronie partykularnych interesów Prus i Warmii, między wrogim stosunkiem do Zakonu a lojalnością wobec Korony. Wciągnięty w polityczne, kościelne i administracyjno-gospodarcze sprawy dominium warmińskiego, w l. 1504—12 odbywał K. w orszaku wuja liczne podróże, m. in. w r. 1504 do Torunia i Gdańska (na zjazd Rady Prus Królewskich z udziałem Aleksandra Jagiellończyka), na zjazdy stanów pruskich do Malborka (1506), Elbląga (1507), Sztumu (1512), być może bawił również na zjeździe poznańskim (1510) i koronacji Zygmunta Starego w Krakowie (1507). Itinerarium podróży Ł. Watzenrodego zdaje się wskazywać, że wiosną 1509 r. mógł być K. obecny na sejmie krakowskim, oddając prawdopodobnie przy tej okazji do druku w oficynie J. Hallera łaciński przekład zbioru 85 fikcyjnych listów «obyczajowych, sielskich i erotycznych» bizantyjskiego historyka z VII w. Teofilakta Symokatty. Literacki debiut wielkiego astronoma ukazał się drukiem w drugiej połowie 1509 r., pt. *Theophilacti scolastici Simocati epistolae morales, rurales et amatoriae interpretatione latina*, opatrzony pochwalnym listem

dedykacyjnym K-a do Ł. Watzenrodego oraz wierszowaną przedmową („Pożegnanie Prus“) śląskiego humanisty i pisarza miejskiego Torunia Wawrzyńca Korwina (zm. 1527), przyjaciela K-a jeszcze z okresu studiów krakowskich. Na podstawie poetyckich aluzji do astronomicznych zainteresowań K-a część badaczy dopatruje się w utworze Korwina pierwszej publicznej wzmianki o teorii heliocentrycznej. Filologiczno-literackim zamiłowaniem dał wyraz K. ponownie w greckim epigramacie skomponowanym prawdopodobnie w r. 1512 w czasie pobytu w Krakowie dla „Epithalamium“ Jana Dantyszka na ślub Zygmunta I i Barbary Zapolyi (w druku ukazał się dopiero w r. 1855 z kopii rękopiśmiennej J. Brożka), ponadto w pierwszej redakcji dzieła *O obrotach* miał zamiar ogłosić własne tłumaczenie apokryficznego listu pitagorejczyka Lysisa do Hipparcha („Lysis“), które ostatecznie usunął z autografu przed oddaniem rękopisu do druku (wyd. dopiero przy toruńskiej edycji *De revolutionibus* z r. 1873).

Na lata spędzone w Lidzbarku przypada opracowanie przez K-a pierwszego zarysu teorii heliocentrycznej. Zasadnicze tezy nowego systemu wyłożył (najpóźniej przed r. 1514) w rękopiśmiennej rozprawie, znanej jedynie z późniejszych odpisów, pod tytułem (być może nadanym przez jednego z kopistów) *Nicolai Copernici de hypothesibus motuum coelestium a se constitutis commentariolus*. Był to zwięzły opisowy wykład heliocentrycznego mechanizmu świata o charakterze teoretycznym, pozbawiony aparatu matematycznego i różniący się w dość istotnych szczegółach geometrycznej konstrukcji (koncentro-bi-epicyklicznej) od rozwiązań zawartych w dziele *O obrotach* (mimośrodowo-epicyklicznych), ale oparty już na tych samych założeniach potrójnego ruchu Ziemi. *Komentarzyk*, w świadomych założeniach autora stanowiący jedynie pierwszy szkic projektowanego dzieła, nie był przeznaczony do druku. Nieliczne rękopiśmienne kopie udostępnił K. jedynie najbliższemu znajomym, m. in., jak się zdaje, kilku astronomom krakowskim, z którymi w l. 1515—30 współpracował w dziedzinie obserwacji zaćmień. Fragment z tego dziełka zamieścił Tycho Brahe w swoich „*Astronomiae instauratae progymnasmata*“, Praga 1602 (na podstawie rękopisu otrzymanego od T. Hajeka, przyjaciela J. J. Retyka); w całości ukazał się dopiero po raz pierwszy w druku w r. 1878.

Zmianę w sytuacji życiowej K-a przyniósł zgon bpa Ł. Watzenrodego (29 III 1512). Wśród badaczy istnieje jednak rozbieżność, czy K. opuścił zamek lidzbardzki w r. 1510, czy też dopiero po śmierci swego wuja przeniósł się na stałe do Fromborka, gdzie już w kwietniu 1512 r. uczestniczył w elekcji bpa Fabiana Lu-

zjańskiego. Zwraca uwagę fakt, że dopiero w początkach czerwca t. r. otrzymał od kapituły kurii zewnętrzną (dom mieszkalny w miejscu dzisiejszego budynku, który do w. XIX nazywano «curia S-ti Petri», leżący na południowy zachód od narożnej baszty wchodzącej w skład obwarowań wzgórza katedralnego), w r. 1514 nabył za 175 grzywnien północno-zachodnią wieżę wewnątrz murów warowni fromborskiej (jeszcze w r. 1618 nazywaną «Turris Copernicana»). Obydwie te rezydencje zatrzymał do końca życia mimo spustoszenia zabudowań kapitulnych przez najazd krzyżacki na Frombork w styczniu 1520 r., w czasie którego prawdopodobnie uległy zniszczeniu znajdujące się tu przyrządy astronomiczne. Zapewne bowiem wkrótce po przybyciu do Fromborka urządził tutaj stały punkt obserwacyjny: w l. 1513—6 przypuszczalnie w obrębie zabudowań zamieszkiwanej przez siebie kanonii (kurii zewnętrznej), w l. 1522—43 w nie zidentyfikowanej bliżej «wieżycze» (turricula), z których przy pomocy prymitywnych instrumentów, wzorowanych na narzędziach starożytnych (kwadrant, triquetrum — instrument paralaktyczny, sfera armillarna) przeprowadził obserwacje astronomiczne 60 zarejestrowanych obserwacji astronomicznych.

Osiedliwszy się na stałe we Fromborku, w którym odtąd z przerwą w l. 1516—9, 1520—1 rezydował do śmierci, znalazł się K. w centrum gospodarczym i administracyjnym kapituły warmińskiej, zarazem jednym z dwu głównych ośrodków życia politycznego na Warmii. W trudnej i politycznie skomplikowanej sytuacji Warmii, zagrożonej od zewnątrz agresją Zakonu (napady band krzyżackich, wojna 1520 r., plany Albrechta inkorporacji Warmii), od wewnątrz poddanej silnemu naciskowi żywiołów separatystycznych (sprawa obsady biskupstwa warmińskiego, reforma walutowa), reprezentował wraz z częścią ówczesnej kapituły program ścisłej współpracy z Koroną i dowiódł całą swą działalnością publiczną (obrona kraju przed zaborczymi planami Zakonu, projekty unifikacji systemu monetarnego z Koroną, popieranie interesów Polski w administracji kościelnej dominium warmińskiego), że jest świadomym obywatelem Rzeczypospolitej. Wkrótce po śmierci Ł. Watzenrodego wziął udział w podpisaniu układu piotrkowskiego z 7 XII 1512 r., regulującego obsadę warmińskiej stolicy biskupiej, opowiadając się wbrew opozycji części kapituły — za lojalną współpracą z Koroną. W tym samym roku (przed 8 XI 1512) objął jako «magister pistoriae» zarząd przedsiębiorstw gospodarczych kapituły (urząd ten piastował ponownie w r. 1530), uprzednio już od r. 1511 pełniąc obowiązki kanclerza i wizytatora dóbr kapitulnych. Zająęcia administracyjne i gospodarcze nie oderwały go od intensywnej w l. 1512—5 działalności

obserwacyjnej. Wyniki przeprowadzonych w tym okresie obserwacji Marsa i Saturna, a zwłaszcza dokonana w r. 1515 seria czterech obserwacji Słońca, doprowadziły do odkrycia zmienności mimośrodowej Ziemi i ruchu apogeum słonecznego względem gwiazd stałych, co skłoniło go w l. 1515—9 do pierwszej rewizji niektórych założeń swego systemu. Być może, część dokonywanych w tym okresie obserwacji wiązała się z opracowywanym w pierwszej połowie 1513 r., na prośbę biskupa Fossombrone Pawła z Middelburga, projektem reformy kalendarza juliańskiego. Wzajemne kontakty obydwu uczonych na tym polu w okresie V soboru laterańskiego pozostawiły ślad w późniejszej pochlebnej wzmiance, zamieszczonej przez K-a w liście dedykacyjnym do *Obrotów* oraz w traktacie Pawła z Middelburga pt.: „Secundum compendium correctionis Calendarii“ (1516), wymieniającym nazwisko K-a wśród uczonych, którzy nadesłali na sobór propozycje naprawy kalendarza.

W początkach zaostrzającego się konfliktu polsko-krzyżackiego i napiętej sytuacji politycznej, wywołanej napadami łupieskich band zakonnych na Warmię, został K. wybrany w r. 1516 administratorem dóbr wspólnych kapituły warmińskiej z siedzibą w Olsztynie, po czym, wzięwszy udział w zabezpieczeniu skarbcza kapitulnego przed grabieżą, z końcem t. r., przeniósł się do zamku w Olsztynie, skąd w l. 1516—9, 1520—1 zarządzał folwarkami kapitulnymi w komornictwach olsztyńskim i melzackim (Pieniężno). W tym charakterze rozwinął energiczną działalność gospodarczą, zwłaszcza w dziedzinie zagospodarowania odłogiem leżących gruntów i zasiedlenia opuszczonych łąnów we wsiach kapitulnych nowymi osadnikami. Jak wynika z zachowanych rejestrowanych przezeń czynności kolonizacyjnych („Locationes desertorum mansorum“), l. 1516—9 spędził K. głównie w stałych objazdach dóbr kapitulnych na terenie środkowej i południowej Warmii, pozostając równocześnie, wobec mnożących się incydentów na pograniczu warmińsko-krzyżackim, w stałych kontaktach z bpem Fabianem Luzjańskim i kapitułą, z ramienia których interweniował kilkakrotnie w sprawach konfliktów granicznych. Delegowany na przełomie 1519/20 r. (po l i 1520) wraz z J. Scultetim dla pertraktacji z w. mistrzem Albrechtem w sprawie bezprawnego zajęcia Braniewa przez oddziały krzyżackie, już w styczniu 1520 r. powrócił do Olsztyna, stając się po opuszczeniu Warmii przez większość kanoników głównym przywódcą oporu kapituły w okresie wojny z Zakonem. W październiku 1520 r. objął ponownie administrację dóbr kapitulnych i bezwzględnie przystąpił do umocnienia fortyfikacji zamkowych, zaopa-

trzenia w żywność i działa oraz innych przygotowań obronnych Olsztyna przed nadciągającym wojskiem krzyżackim, które, podstępnie pod miasto w styczniu 1521 r., wobec zbliżającego się rozejmu zrezygnowało z oblężenia silnie umocnionej warowni, spaliło jednak siedem okolicznych wsi. Niewątpliwie wyrazem uznania za zasługi położone w okresie wojny było powierzenie K-owi w lecie 1521 r. nadzwyczajnego urzędu «komisarza Warmii», z zadaniem — jak się zdaje — odbudowy życia gospodarczego dominium warmińskiego po zniszczeniach wojennych. W tym charakterze zapewne wziął udział w przygotowaniu na zjazd stanów Prus Królewskich w Grudziądzu (25 VII 1521) obszernej *Skargi kapituły na mistrza Albrechta i jego Zakon z powodu krzywd wyrządzonych w r. 1521 podczas zawieszenia broni* (*Querela Capituli contra mgrum Albertum et eius ordinem super iniuriis irrogatis 1521 sub induciis belli*), która napiętnowała wiarołomstwo i bezprawie krzyżackie dokonywane na ludności Warmii wbrew zawartemu rozejmowi, domagając się wyrównania krzywd i zwrotu zagrabionych wsi.

Na l. 1515—9, wypełnione licznymi i absorbującymi zajęciami administracyjno-gospodarczymi, datuje się opracowanie przez K-a najstarszych części dzieła *O obrotach*, m. in. katalogu gwiazd stałych. Mimo niesprzyjających warunków dla pracy naukowej, również w tym okresie nie przerwał wyteżonej pracy obserwatorskiej i teoretycznej, wprowadzając w wielu ważnych szczegółach liczne zmiany i korektury swego systemu. Nawet w czasie pobytu w Olsztynie kontynuował rozpoczęte wcześniej obserwacje, m. in. przy pomocy skonstruowanej ok. r. 1517 tablicy doświadczalnej umieszczonej na ścianie krużganka zamkowego, a opartej na zasadzie refleksyjnego zegara słonecznego i przeznaczonej do obserwacji Słońca i badań nad zagadnieniem nierównomierności biegu Ziemi. Niezależnie od głównego celu tych obserwacji, jakim było uzyskanie danych liczbowych niezbędnych dla opracowania nowej teorii, dały one w wyniku ważne odkrycie zmian położenia orbit planetarnych, przyjmowanych dotąd przez astronomów jako nieruchome.

Po złożeniu administracji dóbr kapitulnych i ponownym osiedleniu się w końcu sierpnia 1521 r. we Fromborku, zamieszkał K. w swej dawnej kurii kanonickiej, znajdując obecnie bardziej sprzyjającą atmosferę dla pracy naukowej. Pod wpływem lektury nabytych w ostatnich latach dzieł astronomicznych, w szczególności łacińskiego przekładu „Almagestu“ Ptolemeusza (Wenecja 1515), oraz konfrontacji zawartych w nim danych z własnymi obserwacjami (m. in. odkryciem zmienności mimośrodków i ruchomości absyd innych planet) zdecydował się zarzucić dotychczasową konstrukcję koncentro-bi-epicy-

kliczną, w związku z czym, ok. r. 1523 przystąpił do gruntownej przeróbki rękopisu dzieła *O obrotach*, którego nową redakcją, uzupełnioną systematycznie bieżącymi dostrzeżeniami, ukończył dopiero w r. 1532, nie zaprzestając działalności obserwatorskiej do r. 1541.

Wykonując z ramienia kapituły, również po powrocie do Fromborka, wiele obowiązków administracyjno-gospodarczych (m. in. jako wizytator kapituły w l. 1521—2, 1531—2, 1534—7, «nūncius capituli» w l. 1523—4, 1525—6, 1530—1, 1538—9, kanclerz w l. 1523—4, 1524—5, 1528—9), po śmierci bpa Fabiana Luzjańskiego (30 I 1523) został K. wybrany na urząd generalnego administratora diecezji warmińskiej, najwyższą godność, jaką piastował w swej karierze kościelnej. W tym charakterze uczestniczył ponownie w naradach z poselstwem królewskim w sprawie obsady stolicy biskupiej (26 II) oraz elekcji Maurycego Ferbera (14 IV), przy którym pełnił ten urząd jeszcze do jesieni 1523 r. Pogarszająca się sytuacja gospodarcza Warmii, spowodowana zniszczeniami wojennymi kampanii 1520/1 r., oraz hamująca rozwój przemysłu i handlu dewaluacja pieniądza, wywołana m. in. fałszerstwami mennicy krzyżackiej ok. r. 1525, skierowały uwagę K-a ponownie do zagadnień ekonomicznych, w szczególności problemu reformy monetarnej. Zainteresowaniom tym dał wyraz już w r. 1517 przygotowując, prawdopodobnie w związku ze skargą stanów pruskich na psucie monety przez Zakon na zjeździe w Elblągu (26 V 1516), pierwszy zarys swej rozprawy *O ocenie pieniądza (De aestimatione monete)*, którą w dwa lata później (1519) w czasie pobytu w Olsztynie opracował w nieco zmienionej redakcji (*Tractatus de monetis, Modus cudendi monetam*), a następnie jako delegat kapituły (ponieważ jak stwierdzono «niegdyś bardzo pilnie troszczył się o te sprawy») przedstawił w dn. 17—21 III 1522 r. na sejmiku pruskim w Grudziądzu. Memorial K-a, obok żądania zrównania pruskiej monety z polską (projekty te rozpatrywano na zjazdach stanów Prus Królewskich w Tczewie 21 X 1522 i Grudziądzu 3 X 1524) oraz skargi na w. mistrza za zmuszanie poddanych warmińskich do płacenia za przewóz towarów przez terytorium Zakonu w grzywnach pruskich, zawierał oprócz licznych wniosków praktycznych również postulaty natury teoretycznej, które w rozwiniętej formie weszły do ostatecznej wersji rozprawy *O sposobie bicia monety*. Zdaniem niektórych badaczy K. był również autorem polemicznego memoriału Rady Stanów Pruskich z 18 VII 1526 r. przeciwko projektowi J. L. Decjusza „De monete cussione ratio“, zbieżnego w niektórych sformułowaniach z czwartą ostateczną redakcją traktatu *O sposobie bicia monety (Monete cudende ratio)*, opracowaną przez astronoma w l. 1526—8. Żywa

aktualność tej rozprawy i jej duży rezonans społeczny włączyły K-a aktywnie w ciąg dwu następnych lat (1528—30) w nurt wielkiej dyskusji monetarnej toczącej się na sejmikach pruskich, na których reprezentował kapitułę (m. in. w Malborku 9—20 V 1528 i Elblągu 14—17 II 1529, 28—30 X 1530), oraz poufnych narad i korespondencji z bpem M. Ferberem, kanonikami F. Reichem i A. Scultetim w sprawach związanych z sytuacją ekonomiczną i zagadnieniami pieniężnymi Warmii.

Rozprawa K-a w oparciu o krytyczną obserwację aktualnej sytuacji gospodarczej oraz gruntowną znajomość historii i współczesnych stosunków monetarnych Prus i Warmii poddawała wnikliwej analizie cały zespół zjawisk ekonomicznych związanych z rolą pieniądza w różnych dziedzinach gospodarki kraju, zwłaszcza w rozwoju handlu zagranicznego, co odgrywało tak ważną rolę w ekonomice Gdańska i Elbląga (ogólne zubożenie, drożyzna, upadek rzemiosła, «spodlenie» monety i jej ujemny wpływ gospodarczy, ucieczka pieniądza z kraju). Wysuwając szereg postulatów natury praktycznej (ustanowienie jednej mennicy, unifikacja systemu monetarnego Prus i Korony, stabilizacja i rewaloryzacja waluty) sformułował K. samodzielnie, dzięki nowoczesnemu spojrzeniu na rolę pieniądza jako zjawiska ekonomicznego, tzw. później prawo Greshama o wypieraniu z obiegu monety dobrej przez monetę o mniejszej zawartości kruszcu i jako jeden z pierwszych wskazał na szkodliwe następstwa zbyt wielkiej emisji pieniądza.

Łącząc czynny udział w życiu publicznym z wszechstronnością zainteresowań naukowych i głęboką wrażliwością dla spraw społecznych, politycznych i religijnych (ich odbiciem były dyskusje prowadzone w r. 1524 na temat wydania przez T. Giesego polemicznego pisma przeciw luteranom), pozostał K. wierny przede wszystkim swym zainteresowaniom astronomicznym, kontynuując w l. 1524—5 wytrwale prace nad ukończeniem trzeciej księgi *De revolutionibus*. Wśród tych zajęć w połowie 1524 r. (3 VI) skreślił na prośbę kanonika krakowskiego i sekretarza królewskiego Bernarda Wapowskiego obszerny list-traktat (znany również pod nazwą „De octava sphaera contra Wernerum“) wymierzony przeciwko rozprawie norymberskiego astronoma Jana Wernera „De motu octavae sphaerae“. Nie ujawniając swoich poglądów na temat ruchu Ziemi, poddał w nim ostrej krytyce błędne zapatrywania Wernera na teorię trepidacji (ruchu sfery gwiazd stałych) i wziął w obronę przed zarzutami norymberskiego astronoma poglądy starożytnych autorów, których przez całe życie był gorącym entuzjastą. List do Wapowskiego rozpowszechniany tylko w odpisach nie był

znany szerszym kołom naukowym do końca XVI w. W r. 1575 znalazł się w rękach duńskiego astronoma Tycho Brahego, który przytoczył z niego fragment w swym traktacie o komecie z r. 1577 (1588); drukiem wydany został po raz pierwszy w tzw. warszawskim wydaniu pism K-a z r. 1854 (krytyczna edycja przez M. Curtze'a w r. 1878). Podobny los, jak list przeciw Wernerowi, spotkał almanach astronomiczny (dziś zaginiony) na rok 1536 z «najbardziej rzeczywistymi i wyjaśnionymi ruchami planet», obliczony przez K-a na podstawie «nowych tablic» [heliocentrycznych] w jesieni 1535 r., również z inicjatywy i na prośbę B. Wapowskiego, przebywającego w tym czasie na Warmii. Jak wynika z listu do dyplomaty i posła cesarskiego Zygmunta Herbersteina z 15 X 1535 r., Wapowski nosił się z myślą ogłoszenia drukiem (być może w Wiedniu) kalendarza swego przyjaciela, celem przekonania opinii naukowej o wyższości kopernikowskich obliczeń ruchu planet; z powodu rychłej śmierci Wapowskiego (21 XI 1535) projekt ten nie doszedł do skutku.

Znajomość, a następnie współpraca naukowa K-a z B. Wapowskim sięgały prawdopodobnie okresu wspólnych studiów uniwersyteckich w Krakowie lub pobytu w Bolonii, obejmując z czasem obok astronomii również i dziedzinę prac kartograficznych. Najstarsze ślady zainteresowań K-a tą problematyką wiążą się z niewyjaśnionymi próbami wykradzenia w r. 1510 z jego mieszkania we Fromborku przez zwolenników krzyżackich bliżej nie znanej mapy Warmii i zachodnich granic Prus Królewskich, dotyczącej prawdopodobnie spornego terytorium między Polską a Zakonem. Nie dochowała się również inna mapa (*Topographica descriptio*) zachodniej części Zalewu Wiślanego, którą miał K. sporządzić ok. r. 1519 w okresie sporu granicznego z Elblągiem o prawo rybołówstwa. W dziesięć lat później (1529) przystąpił na zlecenie bpa M. Ferbera do opracowania, wspólnie z A. Scultetim, nieznanej dziś «mapy czyli opisu ziem pruskich», z której przypuszczalnie w XVI w. korzystali historycy pruscy H. Henneberger i K. Schütz i na której być może oparł się J. J. Retyk, przygotowując (również zaginioną) mapę Prus. W świetle tych danych pewne cechy prawdopodobieństwa ma hipoteza o możliwości współpracy K-a z B. Wapowskim przy opracowaniu wielkiej mapy Polski („Mappa in quo illustrantur ditiones Regni Poloniae ac Magni Ducatus Lithuaniae“) z r. 1526, na której szczegóły topograficzne dotyczące Prus i Warmii podane zostały ze znacznie większą dokładnością niż pozostałych obszarów granicznych Korony, tj. Litwy i Śląska.

W drugiej połowie 1529 r., od dobiegających końca prac nad dziełem *O obrotach* i prowadzonych w tym czasie obserwacji potrzebnych

przede wszystkim dla opracowania teorii ruchu planet, zaczęły K-a odrywać coraz częstsze wyjazdy do Lidzbarku na dwór zaprzyjaźnionego z nim bpa Maurycego Ferbera, któremu w l. 1529—37 wielokrotnie udzielał pomocy lekarskiej. Zyskawszy bowiem już wkrótce po powrocie ze studiów medycznych w Padwie opinię doświadczonego lekarza, przez cały czas swego pobytu na Warmii uprawiał K. wszechstronną praktykę lekarską, zaliczając do swoich pacjentów czterech kolejnych biskupów warmińskich: Ł. Watzenrodego, F. Luzjańskiego, M. Ferbera i J. Dantyszka, konfratrów w kapitule: F. Reicha, T. Giesego, A. Scultetiego, J. Zimmermana, zwywany był również do chorych poza granice Warmii, m. in. do Elbląga (gdzie w r. 1532 leczył siostrę Achacego Freundta), Gdańska (1526), Lubawy (1539) i Królewca, dokąd wyjechał na prośbę ks. Albrechta Pruskiego wiosną 1541 r., by opiekować się chorym doradcą książęcym Jerzym von Kunheim. Wiedzę i doświadczenie lekarskie K-a starano się również wyzyskać dla roztoczenia opieki sanitarnej nad ludnością Warmii; m. in. na wiosnę 1519 r. z polecenia bpa F. Luzjańskiego K. miał się zająć zwalczaniem epidemii zarazy zagrażającej północnym regionom kraju. Wg ustnej tradycji miał również spieszyć z chętną pomocą ubogim chorym we wsiach kapitulnych, dostarczając im bezpłatnie leków. O zakresie wiedzy lekarskiej i stosowanych przezeń metodach leczniczych dają dziś jedynie wyobrażenie w większości niedatowane zapiski i recepty, zachowane na książkach medycznych jego biblioteki (ostatnią z nich, dzieło Pawła Aeginety, nabył już po r. 1537), świadczące, że posługiwał się na ogół prostymi środkami farmakologicznymi pochodzenia mineralnego, zwierzęcego i roślinnego (np. «cassia fistula», za które w r. 1533 otrzymał osobne honorarium). Pozostając w bliskich stosunkach z kilkoma wybitnymi postaciami ze świata lekarskiego: lekarzem nadwornym Zygmunta I dr. Janem Benedyktem Solfą, nadwornym medykiem ks. Albrechta Pruskiego dr. Wawrzyńcem Wille, kanonikiem wrocławskim dr. Janem Treslerem, konsultował się z nimi w cięższych przypadkach, nie pozostawił jednak oryginalnych pism medycznych i opisów chorób, choć w polskiej tradycji XVII-wiecznej uważano go za przedstawiciela szkoły jatromechanicznej.

Od początku lat trzydziestych XVI w. imię fromborskiego astronoma i wiadomość o jego niezwykle nauce, znane dotąd nielicznemu gronu najbardziej zaufanych przyjaciół (z B. Wapowskim i T. Giesem na czele), zaczęły z dalekiej Warmii przenikać do kół naukowych Europy, budząc zarówno życzliwe zainteresowanie, jak i pełną rezerwy krytykę. Przed r. 1533 — być może za pośrednictwem przebywającego w Rzymie od r. 1527 kanonika Aleksandra Sculte-

tego — informacje o «kopernikańskiej teorii ruchu Ziemi» dotarły na dwór papieski i były przedmiotem rozmowy, jaką na ten temat przeprowadził znany orientalista Jan Albert Widmanstadt (1506—1557) w ogrodach watykańskich z papieżem Klemensem VII («Copernicanam de motu terrae sententiam explicavit»). W trzy lata później listem datowanym z Rzymu 1 XI 1536 r. zwrócił się do K-a kard. Capui Mikołaj Schonberg (zm. 1537) z prośbą o nadesłanie za pośrednictwem kanonika kapituły warmińskiej Dietricha von Reden bliższych szczegółów o nowej doktrynie o budowie świata; na ten sam wreszcie okres (1535) przypada wspomniany już projekt B. Wapowskiego ogłoszenia drukiem almanachu astronomicznego K-a celem spopularyzowania jego idei w świecie naukowym oraz domniemany udział w dyskusji, w jakiej miał K. uczestniczyć — być może w formie niedochowanego listu — na temat komety z r. 1533. W szerszych kołach Warmii i Prus musiały się poglądy K-a spotykać w tym czasie nie zawsze z życzliwym przyjęciem, skoro ok. r. 1536 powiernik i przyjaciel, a w najbliższej przyszłości gorliwy rzecznik ogłoszenia drukiem dzieła *O obrotach* Tiedeman Giese przystąpił do opracowania traktatu „Hyperaspistes“ w obronie teorii heliocentrycznej. Wg późniejszej relacji J. Brożka — powołującego się na zaginione listy z archiwum kapituły fromborskiej — miał K. w tym okresie «licznych nieprzyjaciół», wśród których szczególnie niechlubną kartę zapisał holenderski humanista Wilhelm Gnapheus (1493—1568), późniejszy rektor gimnazjum elbląskiego, jako autor komedii „Morosophus“ („Błaźnimędrzec“), wydanej w Gdańsku w r. 1541, z przejrzystymi aluzjami satyrycznymi do osoby i nauki K-a. Również na dworze książęcym w Królewcu (gdzie, jak się przypuszcza, sztuka Gnapheusa mogła być wystawiona) traktowano «starego kanonika z Fromborka» przede wszystkim jako astrologa, proponując np. w r. 1535 przesłanie mu do oceny horoskopu sporządzonego przez J. Camerariusza dla ks. Albrechta.

Mimo zakończonej już w zasadzie ok. r. 1532 pracy nad autografem dzieła *O obrotach* i namów najbliższych przyjaciół, K. bronił się przed publicznym ogłoszeniem swych poglądów, nie chcąc — jak sam wyznawał — narażać się na wzgardę, «na jaką by się wystawił z powodu nowości i niepojętości swych twierdzeń». Od r. 1530 rzadziej był już powoływany do pełnienia obowiązków administracyjnych w kapitule, choć jeszcze w r. 1537 (poza sprawowanym w l. 1531—3, 1535—7 urzędem wizytatora dóbr kapitułnych) powierzono mu nadzór nad egzekucją testamentów (collector aniversarium, mortuarius) i uzbrojeniem warowni fromborskiej (assistensia munitionis), a w r. 1540 godność przełożonego kasy budowlanej (fabrica ecclesiae). przezna-

czony na utrzymanie i rozbudowę katedry fromborskiej. Ostatnim świadectwem jego rozległej i wielostronnej działalności gospodarczej była opracowana w r. 1531 taryfa chlebowa (*Panis coquendi ratio*) regulująca ceny i sposób wypieku chleba w Olsztynie i innych miejscowościach Warmii. Do spraw administracji kościelnej diecezji warmińskiej wypadło K-owi powrócić na krótko w połowie 1537 r. w związku ze zgonem M. Ferbera (1 VII 1537) i wyjazdem wraz z F. Reichem do Lidzbarku w charakterze pełnomocnika kapituły celem spisania inwentarza ruchomości po zmarłym biskupie. W elekcji jego następcy Jana Dantyszka (20 IX 1537) wziął udział jako jeden z czterech kandydatów na stolicę biskupią — wpisany z inicjatywą kapituły (T. Giese) na listę elektów, zatwierdzoną przez króla 4 IX 1537 r., co zresztą wobec uprzednio już nadanej Dantyszkowi koadiutorii warmińskiej i silnego poparcia, jakiego mu udzielał dwór królewski, miało znaczenie zgoła symboliczne.

Z nowym biskupem utrzymywał początkowo przyjazne stosunki, udzielając mu na wiosnę 1538 r. pomocy lekarskiej i towarzysząc w lecie w objeździe komornictw kapitułnych, już jednak w jesieni t. r. przyjaźń tę zakłóciły pierwsze nieporozumienia na tle podejrzeń wobec Anny Schilling, przebywającej w domu K-a w charakterze gospodyni, którą na wiosnę 1539 r. polecił Dantyszek usunąć z Fromborka. Napięcie wywołane tym incydentem, mające faktycznie, jak się zdaje, źródło w intrygach niechętnego K-owi i jego przyjaciółom (T. Giese, A. Sculteti) proboszcza kapituły Pawła Płotowskiego, utrzymało się w zasadzie do r. 1543, kładąc się cieniem na ostatnie lata życia astronoma, choć częściowo złagodziły je późniejsze literacko-naukowe gesty Dantyszka: przesłane prawdopodobnie z końcem 1539 r. epitafium Ł. Watzenrodego, w czerwcu 1541 r. «bardzo wytworny i stosowny» epigramat do dzieła *O obrotach* (faktycznie ukazał się w druku w rozprawie *De lateribus et angulis triangularum* w r. 1542). Po ogłoszeniu przez J. J. Retyka „Opowieści pierwszej“ (Gd. 1540), a zwłaszcza jej drugiego wydania (staraniem J. Vogelina w Bazylei, 1541) Dantyszek wziął na siebie rolę życzliwego informatora o osobie i twórczości K-a, udzielając swoim łowąńskim przyjaciołom (Reiner Gemma Frisius, Cornelius Duplicius Scepperus) wyjaśnień i informacji o pracach fromborskiego kanonika. Przekroczywszy 60 rok życia, z końcem 1534 r. podjął K. pierwsze starania o przyznanie mu koadiutora z prawem następstwa (został nim dopiero w r. 1542 jego siostrzeniec Jan Loitsch), w kilka lat później (1538) złożył rezygnację z zajmowanej od r. 1503 scholasterii św. Krzyża we Wrocławiu, nie zaprzestając, mimo pierwszych oznak choroby

(1538), czynnej działalności obserwatorskiej. Tylko w okresie od 8 IX 1537 do 1 II 1538 r. przeprowadził 12 obserwacji planet i Księżyca, a w latach 1539—41 trzech zaćmień Słońca, podejmując jeszcze na dwa lata przed śmiercią prace nad uzupełnieniem i przededagowaniem autografu dzieła *O obrotach*.

Z usposobienia charakter zamknięty i samotniczy, w genialnej koncentracji umysłu skupiony przez dziesiątki lat na jednym wielkim problemie swego życia, unikał K. wszelkich zewnętrznych manifestacji, strzegąc «byczajem pitagorejczyków» tajemnicy swych odkryć przed niepowołanym sądem opinii publicznej. Poza kontaktami naukowymi z kilkoma uczonymi polskimi (B. Wapowski, B. Solfa) i zagranicznymi (Paweł z Middelburga, M. Schonberg) oraz prowadzoną na odległość współpracą z astronomami krakowskimi (Marcin Biem z Olkusza, Mikołaj z Szadka, Stanisław Aurifaber-Lubart) krąg jego warmińskich przyjaciół ograniczał się do kilku zaledwie członków kapituły (Jerzy Donner, Leonard Niederhoff, Aleksander i Bernard Sculteti, Feliks Reich), z których zwłaszcza Tiedeman Giese — jak sam K. wspominał w liście dedykacyjnym do księgi *O obrotach* — «bardzo często zachęcał mnie, a niekiedy strofując nalegał, abym wydał tę księgę, która leżała u mnie zamknięta w ukryciu». W tym okresie wahań i wątpliwości, a zarazem przejść osobistych wywołanych zatargiem z J. Dantyskiem przybył na Warmię młody profesor astronomii Uniwersytetu w Wittenberdze Jerzy Joachim von Lauchen de Porris rodem z Feldkirch w Tyrolu (Recji — stąd Rheticus), który usłyszawszy o sławie «jaka otacza P. Mikołaja Kopernika w północnych krajach», zjawił się w maju 1539 r. we Fromborku, aby zapoznać się z nauką wielkiego astronoma. Pozyskawszy entuzjazmem młodości i zapałem do wiedzy zaufanie K-a, w ciągu kilku zaledwie miesięcy pierwszego pobytu na Warmii (od 20 V do końca czerwca we Fromborku, od czerwca do września wraz z K-iem w gościnie u T. Giesego w Lubawie, ponowne we Fromborku w jesieni 1539) zapoznał się z autografem dzieła *O obrotach* i wyjaśnieniami K-a, na podstawie których sporządził (przed 23 IX 1539) krótki wyciąg-streszczenie pt. „Ad clarissimum D. Joannem Schonerum de libris revolutionum eruditissimi viri et mathematici excellentissimi R. D. Doctoris Nicolai Copernici Torunnaei canonici Varmiensis per quendam juvenem mathematicae studiosum, Narratio prima“.

„Opowieść pierwsza“ ukazała się na wiosnę 1540 r. w gdańskiej oficynie F. Rhodogo z przedmową Retyka do astronoma i matematyka norymberskiego Jana Schonera i humanistyczną „Pochwałą Prus“ („Borussiae Encomium“) i doczekała się już w n. r. przedruku w Bazylei (1541), budząc żywe zainteresowanie, ale i sprze-

czne oceny w opinii naukowej współczesnej Europy (A. Aurifaber, A. Gassarus, książę Albrecht Pruski, F. Melancton, A. Osiander, J. Petreius, C. D. Scepperus, R. G. Frisius, E. Reinhold). Pod wpływem lektury przywiezionych przez Retyka na Warmię traktatów astronomicznych, zwłaszcza nowej greckiej edycji „Almagestu“ (Bazylea 1538), w l. 1540—1 K. wprowadził do autografu swego dzieła drobne poprawki i uzupełnienia oraz zmiany redakcyjne (m. in. nowy podział materiału z siedmiu na sześć ksiąg, uzupełnienia teorii planet, opracowanie w nowej wersji rozdziałów poświęconych astronomii sferycznej). Odpisu z autografu doskonał prawdopodobnie sam Retyk w czasie swego drugiego pobytu we Fromborku (od wiosny 1540 do września 1541), zabierając ze sobą w jesieni 1541 r. w drodze powrotnej do Wittenbergi cały rękopis lub może tylko fragment poświęcony trygonometrii płaskiej i sferycznej (rozdz. 12—14 księgi I), który wydał z własną przedmową w drukarni J. Luffta (przed 20 VI 1542) pt. *De lateribus et angulis triangulorum tum planorum rectilinearum tum sphaericorum (O bokach i kątach trójkątów)*. Ulegając namowom T. Giesego (który wg P. Gassendiego miał się zająć wysłaniem rękopisu) i J. J. Retyka K. prawdopodobnie już w lecie 1540 r. wyraził zgodę na druk swego dzieła, o którego publikację zabiegali w lipcu i sierpniu t. r. Andrzej Osiander i drukarz Jan Petreius, wraz z Janem Schonerem, późniejsi norymberscy wydawcy traktatu *O obrotach*. Jeszcze jednak przed ukazaniem się książki w druku, na wiosnę 1541 r. starano się nakłonić K-a do przedstawienia jego teorii jako wygodnej rachunkowo hipotezy — dla ulagodzenia sprzeciwu «perypatetyków i teologów» — jak pisał Osiander w liście z 20 IV. Propozycje te spotkały się ze stanowczym sprzeciwem K-a, który w przesłanej do Norymbergi w czerwcu 1542 r. „Przedmowie“ do ksiąg *O obrotach* w formie listu dedykacyjnego do papieża Pawła III (*Ad Sanctissimum Dominum Paulum III Pontificem Maximum Nicolai Copernici Praefatio in libros Revolutionum*) dał z całą stanowczością wyraz swemu przekonaniu o fizycznej rzeczywistości systemu heliocentrycznego. Mimo tej jawnej i niedwuznacznej deklaracji i wbrew wyraźnym stwierdzeniom K-a wielkie dzieło ukazało się wiosną 1543 r. w norymberskiej oficynie J. Petreiusa z anonimową przedmową A. Osiandra („Ad lectorem de hypothesis huius operis“), przedstawiającą system kopernikański jako fikcyjny schemat rachunkowy. Pierwsze wydanie nosiło tytuł *Nicolai Copernici Torinensis De Revolutionibus orbium coelestium libri VI*, również jak się zdaje samowolnie zmieniony przez norymberskich wydawców, którzy umieścili na karcie tytułowej dodatek «orbium coelestium», prawdopodobnie nie istniejący w autografie.

K-owi nie było dane przeczytać drukowanego egzemplarza jego epokowego dzieła. Zapadając na zdrowiu już od r. 1540, w początkach 1542 r. zdecydował się «obciążony podeszłym wiekiem, a stąd i licznymi dolegliwościami trapiący» ponowić prośbę o przyznanie mu koadiutora w osobie kleryka diecezji chełmińskiej (zarazem swego krewniaka) Jana Loitscha, kilka miesięcy potem, późną jesienią 1542 r. uległ chorobie, z której nie podniósł się do końca życia. Otoczony opieką J. Donnera i F. Emericha, zmarł 24 V 1543 r. we Fromborku «z wylewu krwi i spowodowanego tym paraliżu prawego boku..., na długo przedtem utracił pamięć i przytomność umysłu». W tym samym dniu przyszedł z Norymbergi do Fromborka pierwszy egzemplarz druku *O obrotach*, którego widok nie dotarł już chyba do gasnącej świadomości umierającego astronoma. Zgodnie ze zwyczajem kapituły warmińskiej zwłoki K-a pochowano prawdopodobnie przy należącym do jego kanonii ołtarzu św. Bartłomieja w południowo-zachodniej części katedry fromborskiej; w r. 1581 M. Kromer umieścił przy jego grobie tablicę z ułożonym przez siebie epitafium, które usunięto w r. 1746 podczas budowy kaplicy bpa Szembeka. Nie zachował się również oryginał testamentu K-a. Z pośrednich źródeł wiadomo, że aktem ostatniej woli przeznaczył pewne legaty pieniężne na rzecz dzieci swej siostry Katarzyny Gertnerowej i siostrzenicy Reginy Mollerowej, książki (z wyjątkiem dzieł medycznych legowanych bibliotece biskupiej w Lidzbarku) zapisał kapitule warmińskiej we Fromborku. Likwidacją spraw majątkowych K-a zajęła się kapituła w maju i czerwcu 1543 r., przyznając opróżnioną kanonię i prebendę koadiutorowi J. Loitschowi (24 V), kurię wewnętrzną A. Trenkowi (1 VI), zewnętrzną L. Niederhoffowi (6 VII). W tym samym czasie jedynie najbliższy powiernik i przyjaciel zmarłego bp chełmiński T. Giese zatroszczył się o utrwalenie pamięci wielkiego astronoma i oczyszczenie jego dzieła z fałszerstw popełnionych przez norymberskich wydawców. Projektując (w liście do J. J. Retyka z 26 VII 1543) umieszczenie w poprawionym wydaniu *Obrotów* odpowiedniej przedmowy wraz z życiorysem K-a, z końcem lipca wystąpił z ostrym protestem do rady miejskiej Norymbergi, w którym napiętnował popełnione nadużycie i domagał się surowego ukarania winnych. Pierwsze wystąpienie w wielowiekowym sporze o prawdziwość idei heliocentrycznej zakończyło się niepowodzeniem, przynosząc jedynie wykrętną odpowiedź Jana Petreiusa, dołączoną do listu senatu Norymbergi z 29 VIII 1543 r.

Uczony i badacz o wyjątkowo rozległych horyzontach, humanista, filolog, lekarz, prekursor nowoczesnych idei ekonomicznych, wszedł K. do panteonu myśli ludzkiej przede wszystkim jako twórca heliocentrycznego systemu budowy

wszehświata, jednego z największych osiągnięć w historii nowożytnego przyrodoznawstwa. Istotną treścią dokonanego przezeń «przewrotu kopernikańskiego» było wyjaśnienie trzech rodzajów zjawisk astronomicznych, wymagających uznania potrójnego ruchu ziemi: wirowego, dla wyjaśnienia zjawisk dobowych, rocznego obiegu wokół Słońca, oraz — szczególnie interesującego matematycznie — powolnego ruchu osi ziemskiej, wyjaśniającego zjawiska precesji i zasterpującego skomplikowane, fikcyjne konstrukcje sfer nadgwiezdnych, stosowane w astronomii geostatycznej. Konsekwencją tych odkryć było ustalenie porządku planet i proporcji tych orbit. K. powoływał się wprawdzie w liście dedykacyjnym *Obrotów* na wzmianki o obrotowym i rocznym ruchu Ziemi u autorów starożytnych, były to jednak luźne spekulacje, nie powiązane przy tym w jednolity system. Dopiero K., przeprowadził analizę wszystkich konsekwencji wynikających dla astronomii z odrzucenia tezy o nieruchomości Ziemi i wykazał, że wszelkie obserwowane zjawiska są zgodne z doktryną heliocentryczną.

Oprócz oczywistego znaczenia dla samego przyrodoznawstwa teoria ta miała potężny wpływ światopoglądowy, podważając antropocentryczne pojmowanie kosmosu. W fizyce (filozofii przyrody) teoria K-a dała impuls do rozwoju mechaniki i dynamiki przez podważenie arystotelesowskiej koncepcji ciężenia, związanego ze środkiem świata. Przy tym jednak K. stał na gruncie mechaniki arystotelesowskiej, uznając jednostajny ruch kołowy za jedynie możliwą formę ruchu ciał niebieskich. Za ważny składnik swej teorii uważał więc podaną przez siebie kinematykę ciał niebieskich, operującą wyłącznie jednostajnym ruchem kołowym w przeciwieństwie do astronomii ptolemeuszowskiej, która w sprzeczności z fizyką Arystotelesa dopuszczała ruch niejednostajny Księżyca i planet. Sprzeczność ta mogła odegrać rolę w genezie krytycznego nastawienia K-a do współczesnej mu astronomii, ale oczywiście kinematyczne modele podane w *Commentariolus* i *De revolutionibus* mają tylko wartość historyczną.

Mimo że K. znany był i ceniony jako astronom na długo przed opublikowaniem *Obrotów*, opinia o nim jako odnowicielu astronomii aż do końca XVI w. wiązała się bardziej z jego osiągnięciami w dziedzinie astronomii matematycznej, metodyką badań i matematyczną analizą niż teorią heliocentryczną, której recepcja przebiegała powoli i ograniczała się do poszczególnych badaczy. Dopiero na przełomie XVI/XVII w. kopernikanizm jako teza o ruchomości Ziemi stał się centralnym problemem przyrodoznawstwa, znajdując protagonistów w czołowych badaczach tego okresu: Galileuszowi i Keplerze. Nowe matematyczne ujęcie ruchu planet

i rozwój mechaniki dezaktualizowały wprawdzie szczegółowe rozwiązania geometryczne zawarte w dziele *O obrotach*, tym silniej za to wystąpiły kosmologiczne odkrycia K-a będące podstawowym elementem rewolucji naukowej XVII stulecia. Na przebiegu tej dyskusji i dalszych losach idei kopernikańskiej silnie zaważyły czynniki natury światopoglądowej: nieufność, z jaką odnosił się do dzieła wielkiego astronoma obóz protestancki (wystąpienie M. Lutra z r. 1539, krytyczna opinia F. Melanchtona), przede wszystkim zaś oficjalne potępienie w r. 1616 nauki K-a przez św. Inkwizycję oraz wpisanie jego dzieła do „Indeksu ksiąg zakazanych”, uchylone dopiero w r. 1758.

Historyczno-naukowe badania nad życiem i twórczością K-a, zapoczątkowane już z końcem XVI w., rozwinęły się w następnych latach w olbrzymi «corpus» literatury kopernikańskiej, liczącej dzisiaj kilka tysięcy monografii, studiów, artykułów, przyczynków, wydawnictw źródłowych i pomnażanej corocznie nowymi pozycjami we wszystkich niemal językach świata. To narastające piśmiennictwo starano się już w drugiej połowie XIX w. rejestrować w różnego rodzaju spisach bibliograficznych (np. w Polsce I. Polkowski 1873 i T. Żebrowski 1873); od początku XX w. zaczęły się ukazywać specjalne «bibliografie kopernikańskie», m. in. W. Bruchnalskiego (za l. 1509—1923 — ponad 600 pozycji), L. Brożka (za l. 1923—1948 — 308 pozycji) i in. Stan badań na koniec 1955 r. zestawił H. Baranowski w „Bibliografii Kopernikowskiej 1509—1955“, W. 1958 (3 750 pozycji w układzie rzeczowym, drobne uzupełnienia po r. 1964 zob. Nowy Korbut II s. 384—8, gdzie również przegląd najważniejszych wydań i opracowań). Pierwszą próbę skreślenia biografii K-a (po niedochowanym życiorysie pióra J. J. Retyka) podjął w l. 1580—1600 włoski astronom i matematyk B. Baldi (druk. dopiero w 1707) po nim M. Adam (w „Vitae Germanorum Philosophorum“, Heidelberg 1615) i M. Müller, profesor uniwersytetu w Groningen, przy amsterdamskim wydaniu *De revolutionibus* (1617). W pol. XVII w. życiorys K-a opracował P. Gassendi (Paryż 1654), często odtąd wyzyskiwany przez późniejszych biografów, w znacznej jednak części oparty na biografii K-a pióra Sz. Starowolskiego, zamieszczonej w drugim wydaniu „Hekatontas“ (Wenecja 1627). Jak ustaliły najnowsze badania (H. Barycz), biografia ta wyszła w istocie spod pióra pioniera badań kopernikańskich profesora Uniw. Krak. Jana Brożka (1585—1652), który prowadząc od r. 1613 systematyczne studia nad życiem i twórczością K-a (m. in. w czasie specjalnie w tym celu odbytej podróży na Warmię w r. 1618), zgromadził bogate materiały źródłowe, na podstawie których przypuszczalnie w l. 1625—6 skreślił życiorys

wielkiego astronoma, udostępniony następnie Sz. Starowolskiemu (i M. Radymińskiemu). Dalszym ważnym ogniwem w tradycji badań nad życiem K-a stała się rozprawa profesora uniwersytetu w Getyndze J. K. Lichtenberga, „Nicolaus Kopernicus“ (Lipsk 1800, Getynga 1803) oraz dziełko Jana Śniadeckiego „O Koperniku“ (W. 1802 i liczne tłumaczenia na języki obce), wysuwające nie dyskutowane dotąd zagadnienie przynależności narodowej K-a. Od początku XIX w. problem ten zaciążył silnie na postępie badań kopernikańskich, zwłaszcza, że z czasem w nacjonalistycznej historiografii niemieckiej zaczęły w nim odgrywać rolę względy pozanaukowe, prowadzące często do stosowania pojęć i kryteriów anachronicznych w odniesieniu do stosunków narodowościowych XVI w., regionalnej specyfiki Prus Królewskich i Warmii, jako części składowych Królestwa Polskiego, oraz problematyki kultury umysłowej Polski tego okresu (ze strony niemieckiej przebieg sporu o narodowość K-a przedstawił A. Warschauer, „Die Geschichte des Streites um die Nationalität des Kopernikus“ (1917), przedruk w „Mitteil. d. Hist. Gesellschaft f. Posen“ 1925, z polskiego punktu widzenia: H. Barycz, „Mikołaj Kopernik w dziejach narodu i kultury polskiej“, „Przegl. Zach.“ 1953 nr 11/2).

Główne dzieło K-a pt. *De revolutionibus orbium coelestium libri VI* ukazało się po raz pierwszy w Norymberdze w r. 1543, następnie w Bazylei 1566 i Amsterdamie 1617 pod zmienionym tytułem *Astronomia instaurata libris sex comprehensa, qui de revolutionibus orbium coelestium inscribuntur*. Następne wydania: Warszawa 1854 (pierwsza zbiorowa edycja, tzw. «wydanie warszawskie» oprac. przez J. Baranowskiego), Toruń 1873 (z inicjatywy Copernicus-Verein pod red. M. Curtzego), Monachium 1949 (w oprac. F. i K. Zellerów). Przedruki fototypiczne edycji z r. 1543: Paryż 1927, Amsterdam i Turyn 1943, Bruksela 1964, Lipsk 1965. Fotodrukarska reprodukcja autografu *Obrotów*: Monachium 1944. Najważniejsze przekłady: polski J. Baranowskiego 1854, księgi I (tłum. M. Brożka, oprac. tekstu R. Gansiniec, komentarz A. Birkenmajer) w narodowym wydaniu 1953, angielski Chicago 1952, francuski (fragment) Paryż 1934, niemiecki Toruń 1873 (2. wyd. Lipsk 1939), rosyjski Moskwa-Leningrad 1964. Facsimile przekładu *Listów Teofilakta Symokatty* ukazało się w r. 1953 (przekł. pol. J. Parandowski, tekst grecki i łaciński oprac. R. Gansiniec; wcześniejsze wyd. w Polsce w wyd. zbiorowym 1854 i „Kopernikjanach“ I. Polkowskiego 1873). Pozostałe pisma K-a wydano drukiem dopiero w XIX i XX w.: *Commentariolus* ogłosili M. Curtze, „Inedita Copernicana“, Lipsk 1878, i A. Lindhagen, Stockholm 1884; recenzję tekstu podał L. Prove, N. C. II 1884 (komentowany

przekład E. Rosena, „Three Copernican Treatises“, Nowy Jork 1939, tu również tłum. *Listu do Wapowskiego*; tłum. pol. L. A. Birkenmajera w wyborze pism K-a, Kr. 1920, 1926). *Monetae cudendae ratio* opublikował po raz pierwszy F. Bentkowski 1816 (krytyczne wyd. J. Dmochowski 1924), inne redakcje traktatów monetarnych L. A. Birkenmajer, „Stromata Copernicana“, Kr. 1924 i „Acta Tomiciana“ V 167—9, *List do Wapowskiego* wyd. przy *De revolutionibus*, W. 1854 (edycja krytyczna M. Curtzego o. c. 1878; *variae lectiones* z dalszych odpisów ogłosił L. A. Birkenmajer 1900). Nie jest dziełem K-a — jak to wykazał w r. 1925 J. Krókowski — przypisywany mu poemat religijny „Septem Sidera“, którego twórcą był prawdopodobnie nie znany bliżej jezuita z Kolegium w Braniewie u schyłku XVI w.

Spuścizna rękopiśmienna K-a uległa rozproszaniu już w XVII w., m. in. wskutek rabunku zbiorów warmińskich przez wojska szwedzkie w r. 1626. Z zachowanych rękopisów autograf *De revolutionibus*, przechowywany do r. 1953 w Bibliotece Nostitzów w Pradze, znajduje się obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 10 000), korespondencja (listy do biskupów i kanoników warmińskich, do księcia Albrechta Pruskiego, urzędowe pisma i memoriały) w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie, w Upsali, Berlinie, Getyndze. Fragmenty księgozbioru, niekiedy z cennymi adnotacjami i głosami rękopiśmiennymi, w bibliotekach szwedzkich, przede wszystkim w Bibliotece Uniwersyteckiej w Upsali (zob. ostatnie zestawienie w pracy E. Zinnera, „Entstehung u. Ausbreitung d. Copernicanischen Lehre“, Erlangen 1943 s. 404—8). Wydobywane z archiwów i bibliotek testimonia źródłowe, związane z osobą i twórczością K-a oraz recepcja jego doktryny zaczęto już w XIX w. ogłaszać w zbiorach dokumentów (listy, fragmenty utworów, współczesne relacje, glosy rękopiśmienne, drobne wzmianki źródłowe w księgach urzędowych i dokumentach itp.). Z ważniejszych publikacji tego typu zasługują na wymienienie: polsko-łacińska (tzw. warszawska) edycja *O obrotach* z r. 1854, M. Curtze, „Reliquiae Copernicanae“, Lipsk 1873 i tegoż „Inedita Copernicana“, Lipsk 1878, I. Polkowski, „Kopernikijana, czyli Materiały do pism i życia M. K-a“, Gniezno 1873—5 I—III, F. Hipler, „Spicilegium Copernicanum“, Braniewo 1873, L. Prowe, „Monumenta Copernicana“, Berlin 1873, L. Prowe, „Nicolaus Copernicus“, Berlin 1884 (T. 2 Urkunden), M. K., *Wybór pism*, oprac. L. A. Birkenmajer, Kr. 1920 (2. wyd. 1926), M. K., *Rozprawy o monecie i inne pisma ekonomiczne*, oprac. J. Dmochowski, W. 1924, zbiory H. Rauschninga (Poznań 1923), K. Zellera (Monachium 1943) oraz aneksy, teksty i przypisy do ważniejszych monografii (L. A. Birkenmajera, J. Wasiutyńskiego)

i artykuły w czasopismach (zob. zestawienie w „Bibliografii“ H. Baranowskiego, nie uwzględniającej późniejszych znalezisk, m. in. H. Schmaucha, J. Wasiutyńskiego). Dla ostatniego okresu życia K-a i druku jego dzieła cenne informacje przynosi monografia K. H. Burmeistra „G. J. Rheticus 1514—1574. Eine Bio-Bibliographie“, T. 1—2, 1967.

W szeregu portretów K-a wymienić należy przede wszystkim obraz w katedrze strasburskiej pędzla T. Stimmera z r. 1574, który wg napisu miał być kopią oryginalnego autoportretu K-a, zapewne z lidzbarskiego okresu życia astronoma. Malowidło strasburskie było pierwowzorem najbardziej rozpowszechnionego typu portretu K-a; o dalszych filiacjach tego typu i rozwoju innych form w ikonografii K-a zob. Z. Batowski, „Wizerunki K-a“, Tor. 1933, F. Schwarz, „Kopernikus-Bildnisse“, w: „Kopernikus-Forschungen“, Lipsk 1934, E. Zinner, „Entstehung u. Ausbreitung“ s. 455—84 (literaturę przedmiotu zestawia H. Baranowski, o. c. s. 310—15, do której należy dodać rozprawę M. Wallisa, „Autoportrety artystów polskich“, W. 1966 (s. 35—40 omówienie twórczości malarskiej K-a). Postać oraz życie i twórczość wielkiego astronoma od XIX w. była częstym tematem w dziełach sztuki, np. w rzeźbie (pomniki Thorwaldsena 1830, Gadomskiego 1872, Godebskiego 1899), malarstwie (słynne płótno J. Matejki 1873), utworach dramatycznych (W. Szymanowski 1855, J. Szujski 1873, W. Rapacki 1876, A. Nowaczyński 1937, J. Broszkiewicz 1962), literaturze powieściowej (L. H. Morstin 1929, M. Smolarski 1954, 1957 i in. zob. rozdział „Kopernik w sztuce” w „Bibliografii H. Baranowskiego s. 310—26). Wiele uwagi poświęcono badaniom zabytków kultury materialnej związanych z pobytem K-a na Warmii (Lidzbark, Olsztyn, Frombork) oraz próbom rekonstrukcji jego instrumentarium i działalności obserwacyjnej (L. A. Birkenmajer, E. Brachvogel, L. Cichowicz, J. Pagaczewski, T. Przypkowski, E. Rybka, J. Witkowski, H. Schmauch, E. Zinner (zob. Baranowski H., „Bibliografia“ passim).

Ogrom literatury kopernikańskiej utrudnia dzisiaj choćby najbardziej skrótową charakterystykę stanu badań nad życiem i twórczością wielkiego astronoma. Od XIX w. rozwój tego piśmiennictwa wiąże się głównie z kalendarzem wielkich rocznic kopernikańskich (1843, 1873, 1923, 1943, 1953, planowany na rok 1973 jubileusz 500-lecia urodzin) i skupiał się początkowo przede wszystkim w Polsce (J. Baranowski, A. Brandowski, S. Dickstein, F. Karliński, H. Merczyng, I. Polkowski, D. Szulc, na emigracji J. Czyński i A. Wołyński) oraz w Niemczech, zwłaszcza po utworzeniu w r. 1854 Copernicus-Verein. Z czasem zainteresowania te ogarniają również naukę innych narodów (Włochy, Anglia, Francja, Holandia, Stany Zjednoczone, Rosja i in.). Z najważniejszych monografii K-a na uwagę zasługują obszerne, choć w wielu partiach przestarzałe opracowania L. Prowego, „Nicolaus Copernicus“, Berlin 1883—4, A. Müllera,

„Nicolaus Copernicus der Altmeister der neueren Astronomie“, Freiburg 1898. Nowoczesne badania nad warsztatem naukowym, matematyczno-przyrodniczą treścią prac i biografią K-a zainicjował w piśmiennictwie światowym dopiero L. A. Birkenmajer w monumentalnym dziele „Mikołaj Kopernik. Cz. I. Studia nad pracami K-a oraz materiały biograficzne“, Kr. 1900 oraz w szeregu pomniejszych prac: „Stromata Copernicana“, Kr. 1924, „M. K. jako uczonego, twórcę i obywatela“, Kr. 1923 i in. Dzieło ojca kontynuował A. Birkenmajer w serii wnikliwych analitycznych studiów („Jak tworzył Kopernik“, „Nauka Pol.“ R. 21: 1936 s. 75—98, „Le premier système héliocentrique imaginé par Nicolas Copernic“, Varsovie 1933, „Kopernik jako filozof“, „Studia i Mater. z Dziej. Nauki Pol.“ Ser. 3 z. 7, W. 1963 s. 31—61 i in.) oraz w zawierających wyniki wieloletnich badań objaśnieniach do I księgi *O obrotach* (W. 1953). Dla szerszych kół czytelnicy przeznaczony był zarys biograficzny J. Wasiułyńskiego, „Kopernik twórca nowego nieba“, W. 1938. W czasie wojny z okazji 500-lecia śmierci M. K-a ukazały się w Niemczech erudycyjne, ale obciążone wszystkimi grzechami nacjonalistycznej propagandy monografie i studia E. Zinnera, „Entstehung u. Ausbreitung der Copernicanischen Lehre“, Erlangen 1943, zbiorowe „Kopernikus Forschungen“, wyd. J. Papritz i H. Schmauch, Lipsk 1943, „N. Copernicus“, Monachium 1943 (pod red. F. Kubacha) i in. Okres powojenny przyniósł w literaturze polskiej kilka zwiezłych zarysów biograficznych K-a, m. in. pióra H. Barycza („M. K. wielki uczonego Odrodzenia“, W. 1953), A. Birkenmajera, B. Leśnodorskiego, T. Przypkowskiego, E. Rybki, W. Zonna i in. Obok całościowych ujęć typu syntetycznego postęp badań kopernikańskich dokonuje się od początku XX w. głównie poprzez cząstkowe opracowania poszczególnych okresów życia K-a i różnorodnych zagadnień związanych z jego twórczością, atmosferą epoki, środowiskiem, recepcją itp. Z olbrzymiej biblioteki tego typu opracowań tylko exempli gratia można wymienić prace dotyczące np. środowiska toruńskiego (K. Górski, M. Biskup), studiów krakowskich (L. A. Birkenmajer, A. Birkenmajer, H. Barycz, F. Karliński), pobytu we Włoszech (D. Berti, L. A. Birkenmajer, H. Barycz, M. Curtze, A. Favaro, C. Malagola, E. Rigoni, G. Righini, L. Sighinolfi, A. Wołyński), działalności na Warmii (E. Brachvogel, F. Eichhorn, F. Hipler, H. Schmauch, J. Sikorski, H. Zins). Równie bogato prezentuje się dorobek piśmiennictwa kopernikańskiego poświęcony różnym dziedzinom twórczości i zainteresowań wielkości astronomii, m. in. w zakresie ekonomii (F. Bujak, J. Dmochowski, H. Dunajewski, M. Grażyński, E. Lipiński, H. Schmauch, E. Waschinski), fizyki (R. S. Ingarden, K. Infeld), geografii (L. A. Birkenmajer, K. Buczek, B. Olszewicz), geometrii (E. Stamm), medycyny (A. Berg, E. Brachvogel, S. Flis, F. Fritz, R. Gansiniec, S. Konopka), filologii (A. Brandowski, R. Gansiniec, J. Kowalski, J. Krókowski), poglądów humanistycznych (H. Barycz, W. Bruchnalski, K. Hartleb, B. Leśnodorski) itd. Osobną wreszcie, podstawową dla oceny wielkości dzieła i myśli K-a gałąź literatury tworzą monografie, studia i artykuły zawierające analizę astronomicznych poglądów autora *O obrotach* i roli, jaką to dzieło odegrało w rozwoju myśli naukowej. W literaturze polskiej czołowe miejsce zajmują w tej dziedzinie badania L. A. i A. Birkenmajerów (z nowszych opracowań studia H. Barycza, T. Przypkowskiego), w angielskiej i amerykańskiej A. Armitage, E. Rosena, T. S. Kuhna, D. Stimsona, I. R. Ravetza, francuskiej P. Duhem i A. Koyle, niemieckiej E. Brachvogla i E. Zinnera, włoskiej D. Berti, G. Silva i E. Troilo, radzieckiej

V. A. Focka, W. I. Idelsona, A. Ujemowa, I. N. Wesełowskiego.

Jerzy Dobrzycki i Leszek Hajdukiewicz

Kopff Jan Wincenty (1763—1832), malarz krakowski pochodzenia niemieckiego. Ur. w Iglawie na Morawach 19 XII, matka z domu Estreichera. Przybył do Krakowa ok. r. 1780, sprowadzony przez swego wuja Dominika Estreichera, podówczas profesora rysunków w szkole Nowodworskiego. Studia malarskie rozpoczął K. w Krakowie pod kierunkiem wuja, kontynuował je w Warszawie, gdzie czas krótki uczęszczał do prywatnej szkoły F. Smuglewicza, potem do pracowni M. Bacciarellego. Obdarowany medalem przez króla Stanisława Augusta, powrócił w r. 1790 do Krakowa. W r. 1793, jako artysta malarz poddany jurysdykcji Akad. Krak., wystąpił wraz z Dominikiem Estreicherem przeciw żądaniom kongregacji krakowskich malarzy, domagającej się, aby obaj artyści zapisali się do cechu i opłacali na jego rzecz składki. Dopiero w r. 1796 K., wraz z czeladnikiem Józefem Kosieńskim i uczniem Wojciechem Gurnieskim, zapisał się do cechu, podobnie jak to uczynił w tym samym czasie Dominik Estreicher wraz z uczniem Danielskim. Mimo zachowania w piśmie języka niemieckiego K. wrósł w polskie otoczenie, poślubiwszy w r. 1797 Teklę Danielską. Z ośmiorga dzieci tylko Ludwika, Konstancy i Wiktor osiągnęli wiek dojrzały, wynosząc z domu gruntowną znajomość historii i języka polskiego. Bliskie kontakty z rodziną Estreichera, Ambrożym Grabowskim i malarzem Józefem Peszką utrwaliły związek K-a z Krakowem, w którym przebywał stale do r. 1822, udzielając prywatnych lekcji rysunków i malarstwa. Do jego uczniów należeli m. in. Jan Pfeiffer i syn Konstancy. Otwarcie w r. 1818 Akademii Sztuk Pięknych przy UJ i wzrastająca konkurencja innych malarzy, zmusiły K-a do szukania od r. 1822 pracy na prowincji, m. in. w Nowym Sączu, Bochni, Tarnowie i Krynicy, gdzie uprawiał głównie malarstwo portretowe. Do Krakowa powracał corocznie. Zmarł po krótkiej chorobie 25 IV 1832 r. w Krakowie i tam został pochowany.

Większość prac K-a — jak się wydaje niesygnowanych — znajdowała się w prywatnym posiadaniu i zaginęła. W obrazach treści historycznej i mitologicznej (jak wymieniane w ubiegłym wieku: *Koriolan z matką*, *Sardanapal i Arbaces*, *Leda*, *Elpinika*, *Flora*, *Andromeda*, a nadto *Hold Trzech Króli* malowany w Warszawie w r. 1789 i *Kuszenie Chrystusa*) wykazywał zależność od współczesnych malarzy, głównie F. Smuglewicza. Większą samodzielność osiągnął w malarstwie portretowym, a przede wszystkim w portretowej miniaturze malowanej na kości; w dziedzinie tej miał wykazać szcze-